

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024340

PUBLICZNE ZALE

Przy Solenney depozycji Ciała

JASNIE WIELMOŻNEGO
JEGO MOSCI PANA

JANA
KAZIMIERZA

Na Wieleniu, Kośminie, Radlinie, Rawiczu, Borku,
Kosłowie, Lachowiczach, Sapieżynie,

HRABIE SAPIEHY.

Woysk Jego Imperatorskiego Wieliczeństwa

FELD.
MARSZAŁKA

STAROSTY BOBRUYSKIEGO,

Przez X. MACIEIA CHEŁMICKIEGO,

Kantora Kathedralnego Poznańskiego, Archidyakona
Officyała Kaliskiego, Proboszcza Kościńskiego, De-
putatą Trybunału Koronnego, w Kościele Radlińskim

OGŁOSZONE.

Roku 1730. Dnia 29. Marca.

Wyd. pol. 5554

10 Kog



NA HERBOWNE PRZESWIETNEGO DOMU

SAPIEHOW KLEYNOTY,

NA TRZY KOLUMNY

*Na co Polska Sapiehom Kolumny wystawia?
Podpora sa Ojczyzny, tym ich herbem wstawia
Trzy się na herb Sapiehom Kolumny składaia
Znac nic im pojedynkiem rownego nie maia*

NA TROIAKĄ LILIA

*Smierc Scięła w Lutym Kwiaty, bo były dojrzały
Z Antenatów wzrost wzięły, dawno się dostały.
Wiec gdys' poszedł z tym Kwiatem Rayskie między
Y lilie miec będą za Wianek Rozany*

(Pany
Na-

22465 III

NA REKĘ GROTEM PRZESZYTA

*Znam godność Sapieżynskyiey Głowy do Korony,
Niewiem kędy, iest druga reka do Obrony?
Herbowna się tak strzala w szrod ręki wpoila,
Smierć zas okrutna Serce, ná puł rozdwoila.*

NA ORŁA CZARNEGO

*Stracił Kleynot domowy Sapiehow Ozdobę.
Orzeł Herbowny, Smutny, Stroi się w Załobę.*

NA CENTAURA

*Gdzie idzie o Oyczyznę w lot ten Koń rad chodzi
Y z koniem y z Rycerzem Polszcze się wygodzi.
Leci Rycerz z odwaga, á kto nie zarwoła?
Nigdy Centaur nie chybia Rycerskiego Koła.*

NA JEZDZCAZBROY, NEGO

*Jáko widzę że dobrze Rycerz się armuie
Znać że zá Feld-Marszałkiem w pogoń się gotuie
Stoy Rycerzu, iuz w insze śmierć wywiodła pole
Wodzía, w Wiecznych Hektorow iuz stawila Kole,
Na*

NA CZTERY KRZYŻE XIAZAT ROZYNSKICH

*Kleynot Domu Rożynskich w dot śmierci chowaia
A na znak krzyż herbowny na Kamień składaia,
Gdybys Tyberyszu z grobu podniost głowy,
Pod Krzyżami Rożynskich, Znalazł byś skarb nowy.*

II.

*Ze tak drogi skarb wzięła śmierć, już pokutnie,
W herbownym Krzyżu, Boza-Meke wystawnie.*

NA STZAŁE Y KRZYŻE DWA

*Wiem iakoś w Marsa polu krwia szafował boynie
Lecz pod Krzyżem dać wolisz Jmie Swietey Woynie;
Gdy się tak Krzyża trzymasz, toć w na grode stanie
W Rain iz z Panem będziesz sprawiedliwy JANIE.*

1

JASNIE WIELMOZNEMU

PANSTWU

PIOTROWI

STAROSCIE ZDZITOWSKIEMU

FRANCISZKOWI

OPATOWI KOPRZYWNICKIEMU

PAWŁOWI

STAROSCIE SOKOŁOWSKIEMU

KATHARZYNIE

STAROSCIANCE BOBRUYSKIEY

SAPIEHOM

*Godnemu, Wielkiego Oycu, Potomstwu; przysiężney na Krzyże
Sapieżyńskie*

ZYCZLIWOSCI VOTUM.



Patritio, veluti, præfertis in Orbe SAGITTAM

Sic celeri, ad quævis currite Summa, pede.

Jam verò numerosa licet CRUX, Stemmata fulget,

Nullæ, exhinc crucient pectora Vestra, CRUCES.

Ják iáwnym, u Wás w herbie iest STRZAŁA, widokiem,

Tak lotnym, do Honorow kwapćie zázwsze, krokiem.

Lub zász liczne się w Herbie KRZYŻE prezentuia,

Niech Wam iednák serc zale żadne nie Krzyżuia.



MUTOV 1320W1130YE

1



KAZANIE.

LAko Prześwietne Urodzenie Two-
ie JASNIE WIELMOŻNY JA-
NIE KAZIMIERZU SAPIEHO
STAROSTO BOBRUYSKI, nie-
gdy Woyłk, R. P. WALECZNY
WODZU, á potym Woyłk Jego
Imperatorłkiego Wieliczeństwa,
niezwyciężony FELD-MARSZAŁKU, tak śmierć
Twoia, nie innym, ieno iednymżez Tobą, STRZA-
ŁA y KRZYŻAMI pieczętuje się HERBEM.
Herb, między innemi, Prześwietney krwi Twoiey,
STRZAŁA y KRZYŻE; Herb oplákanego zęscia
Twego, STRZAŁA y KRZYŻE.

*Communis utrique SAGITTA,
Communesque CRUCES.* Neos.



Tym nie długo, y przy roztárgnieniách, mniey
przygotowanym pomowie ięzykiem, y po-
każę. WIELKIEGO FELD-MARSZAŁ-
KA z tym się światem pożegnání (O kie-
dyż żegnání bez Krzyża!) więcęcy to niż
kilká Herbownych iego, ná serca nasze Krzyżow. Ciężka

to ná Nás Páſſya, y iáko wielkiey ſtráty Figurá, ták boleſná ná ſerce Cáley Oyczyzny Boża-Meká, boleſná ná cáte kroleſtwo *Crucis bajulatio*, y ſmiertelne práwie *Crucifige*. Duchá, wielkiego FELD-MARSZAŁKA, z Ciá-
 ľá wypuſzczenie, wypuſzczoná to z Cięciwy, ná Serc
 ránę, z oſtrem y głęboko przenikájącym żełźcem, ſtrza-
 ľa. Propozycya tá, lubo nie *ex Themate* (bom żadne-
 go nie záložyl) lubo (mowię) nie *ex Themate*, áleż
 Przecię *ex ſtemmate*, z łzami oraz płynáca, niech będzie
 Ukrzyżowanemu, y w cáłym życiu ſwoim, Sámemi ſię
 tylko Krzyżami pieczętującemu JEZUSOWI ná Chwa-
 ľę, Mátcę Bożey pod Krzyżem boleiącey ná Honor.

Wielki żal, wielkich Ludzi ſtrátá. Jednáż Ewangelia y
 Uniwerſalne Plánet záćmienie *Sol obſcurabitur, Luna
 nondabit lumen, ſtelle de Cælo cadent*, y przy tym wſzy-
 ſtkim, ſtráſzny Krzyża wyráża widok: *Tunc parebit ſi-
 gnum Filii Hominiſ Matt: 8.* A co zá kombinácyá zá-
 ćmionych ſwiátel z Krzyżem? Ta. Wielkich w zaſtu-
 gi, w Godnoſć, Luminarzow Ecliptyká, *ſol obſcurabi-
 tur &c.* Cieſzki ná cáte czáſem Páńſtwá Krzyż *Parebit
 Signum Filii Hominiſ.*

O! tákich ſplendorow záchod, ieſt to iák nie-
Tob: 5. gdy Tobiaſzowi, wſzelkiey ná ſercu, y ná Twarzy po-
Matt: 9 gody inhibicya *quale mihi gaudium, cum lumen Cæli non
 video.* Umiera Xiażęca Corka, *Filia mea modo defuncta
 eſt*, y od Trunny precz JEZUS Kápelle ruguie, Piſzcz-
 kom cyt káże, *Ut vidit JEſus Tibicineſ, dixit: Recedite.*
 Precz krotofile! gdzie Xiażęca, to ieſt Princypalná, od
 znacznych ku Dobru Poſpolitemu przyſług, ſkonátá za-
 cnoſć. Owo obiáwienie *Vidi falcem volantem*, inni czy-
 táia *Volumen volans.* Táki ſmiertelna ná kłofy w wſzelką
 doſkonáłość plenne koſa, ieſt to *Liber triſtium* álbo ſá-
 memi zápiſana płáczami, threnow Hieremiaſzowych
 Kſięgá. *Falcem volantem volumen volans.* Ow, Korony
 Hańbá

háńbá , thronu skázá , purpury wstyd , chćiwa krwi
 ludzkiey piławka , Cezarz Káligulá , miał dwie księgi , w
 ktore , kondemnowáných ná śmierć wpisywał imioná ,
 iedney z nich dał tytuł *Pugio* , drugiey *Gladius* . Smier-
 telne ná buiną cnot y wielkich przymiotow krescencyą
 ko' y , tákiemi są księgámi . *Pugio* , *Gladius* , *Falcem volun-*
tatem , *volumen volans* . Kámień Moyżeszow , żywych
 wod płynie zdroiem , *Percussit silicem* , & *fluxerunt aquae* . Num: 20.
 Grobowe , ludźi , wysoce zacnych , kámienie , nieutulonych
 to też zrzodłá . *Undam petra dedit* . *Cecidit de Caelo stella* Apoc: 8.
magna & *Nomen stellæ absinthium* . Upadek Wielkich
 od Urodzenia , od Chwalebności Akcyi , splendorow ,
Cecidit stella magna , gorzkich to żalow pioluny . *Nomen*
stellæ absinthium . Przy zábitym Báránku: *Vidi agnum* Apoc: 5.
occisum , *procidentes seniores* , *mittentes coronas* . O ! gdy
 owe giną báránki , silne ná obáliny przeciwnych szcze-
 ściu powszechnemu twierdź , tárány , *Aries* , *valido qui*
robores muros , *diruit adversos* . *Vidi agnum occisum* . O !
 gdy owe giną báránki , drogie ná pierśiach y sercu oy-
 czyzny nośzenie , *Agnum occisum* . Pospolitego to , y stá-
 rożytnego dobrá upadek , *Seniores procidentes* , w którym
 serce do wśzytkiego upada , *procidentes* , w którym wśzy-
 tkie pozory , ozdoby , cále nie miłe . *mittentes coronas* .
Super flumina sedimus , & *flevimus* . Smiertelne od nás Płá: 136.
 upłynienie , czy zupełne wyschnienie , *Omnes morimur* , & 2. Reg: 1.
quasi aquae dilabimur , owych rzek , w złote tálentá száco-
 wnych , w Perłowy od cnoty , od niezmázáney ku do-
 bru pospolitemu szczerości kándor , szácownych , Páкто-
 low , Gángesow , dobroczynnych ná zbobácenie niższej
 kondycyi Nilow , *Haurite ex Me tanquam ex Nilo* . *Manus*
hæc , *fluvios superabat Iberos* . *Sveverat innumeras homi-*
num ditare catervas , Albo w tych ták drogich rzek ,
 nurtow Letheyńkich wpłynienie , publicznych to płáčow
 powodź: *Super flumina sedimus* , & *flevimus* . Nie trze-
 bá Mágdálenny ciekáwie pytać: *Mulier quid ploras?* Rá- Joan: 11.

Joan. 2. czya gotowá, *tulerunt Dominum meum.* Pan nie żyje? á Pan całosci dobrá pospolitego potrzebny, więc płaczu dżisiaj: *Quid ploras? tulerunt Dominum.* A co po owym báránku, ktorego śmierć, w zámian śmierci Izaaka.

Gen. 22. czekáá, w ostrych ciernia głogách? *Levavit Abraham oculos, viditq; arietem inter vepres harentem, quem assumens, obtulit holocaustum pro filio.* O! báránkow tákich śmierć; ktorzy publiczney konsolácii, pospolitey pociechy zgubę, *Isaac risus,* śmiercią swoią zástąpić gotowi, ostre to generalnie ná serc zranienie punktury. *Arietem harentem inter vepres.* Jedną się tyl-

ko Poetyczną Prozodyá różniá, *occidens* zachod, y *occidens* zaboycá náco? Wielkich zacności zachod, *occidens,* krwáwe, ná serca pozostáie zaboystwo, *occidens.* Bay-

Apoc. 5. utrzymány fzkápa, *Equus pallidus, & qui sedebat super illum, nomen illi mors,* Ile gdy wykietznánym ludzi wielkich roztrąca zápedem, płacziwych dobywa strumieni.

O kim się mowi że iuż nie iásnieie, tylko, kiedyś wielkich cnót y doskonałości illumináturá, iásniał, *Luxit,* o tym też mow bezpiecznie: *Et luxit eum,*

Num. 24. *omnis populus nimis.* Choyne, nieskurczone, w głodzie całego Egiptu suplementá, słáwy nieśmiercielney, ná dom swoy, y ná całą oycyznę, Augmentácie, Jozefowie, *Joseph accrescens, augmentum,* wásze

Gen. 36. od nie ugłáskáney Libityny pożarcie, *Fera pessima devoravit Joseph.* wielki záwsze iez, ciągnie zá łobá, potop, y ostatnią, prawie w żalu rozpacz, *Descendam in Infernum lugens.* Nieutulonymi tákich oycyzny synow, po-

wśzechne mátki, Ráchele, plákác zwykły izámi, *Rachel plorans filios suos, & noluit consolari, quia non sunt.* Grob

ták godnych ludzi, fatalna to, uniwersálnego szczęścia przepáść, á zátym wszelkich posępności, y żalobnych

Gen. 1. ná sercá nocy, przyczyna, *Tenebrae super faciem abyssi.*

Zgola

Zgoła wielkich imion, wielkich umysłów, strata, równy żal.

A koraż większa bydz może zacność, od dzieł; y Lucyny wielkość? nąd Twoię wielki IANIE? Ty JO-ANNES quo nemo major surrexit. Krwi Twoiey wyfokość *Rubet summorum, murice Regum*, Dzieł okazałość Olbrzymia, *Te evexit super æthera virtus*. Oyczysta STRZAŁA Twoia, iako powszechnego szczęścia obrońa, *His nos defendit Bellona sagittis*, tak nieprzyiąźnych impetycyi postrách. O wiemyć wiemy! w iakiey FELD-MARSZAŁKOWSKA GAZE Twoię konfyderacyi miała, Perfkich Ispahánow, Siedmigrodzkich skał, Panonfkich gor, potencya: *Islam cuncti timuere sagittam*. O! toć idzie, że wielkiey stracie, wielki żal korrespondować muśi. *Excessit iactura modum, sunt grandia damna, hunc cecidisse Virum*, więc też, *par dolor est damno, vincit & ipse modum*. Zachariæ 3. *Super lapidem unum septem oculi*. Mało ná iedney smutnych oczu párze, gdy grobowy Twoy kámien, wielki WODZU oplákác trzebá. *Super lapidem oculi septem*. Oyczyzná całá, z korony y W. X. L. złożoná, to iedno y pierwsze nąd grobowcem Twoim, to iest nąd fatalną szczęścia swego skałá, *Exuvias tantas, quæ contegit urna, hæc sepelit commune bonum*, to mowię iedno y pierwsze, nąd grobowcem Twoim kwilące się oko. *Super lapidem oculi*. Septemtrionalne Páństwo, ieszcze nie otárszy też, po niedawno zwiędłym, w samym pietnaštoletniego życia kwiećiu, Nayprzeświecnieyszym Cárú swoim, to drugie nąd grobowcem niezwycięzonego FELD-MARSZAŁKA swego, rzewniące się oko. *Super lapidem oculi*. Oboygá národow oyczysty Senat, y to zrzenicá, dáremną swoje, z swemi ná Ciebie Krzesłami, Purpurámi, Togámi, expektatywę, nąd grobowym twym oplákuiąca kámieniem, *Super lapidem oculi*. *Ordo Equestris*, stán Szlachecki, ktorego swobod, wolności, prerogatyw, *æqualitatis*

titatē, *Immunitatum*, przeciw wszelkiej absolutności
ogniſtym byleś zawsze obrońcą, iż Ci przyznać muś,
Tu clypeus, *murus*, *praesidiumq; mihi*, y to nād fatalnymi
marmurem Twoim lamentująca zrzenicą. *Super lapidem
oculi.* Stan Rycerſki, woienny MARS, odważna Bel-
loná, o iáko nieutulone, nād grobowcem Regimentá-
rzá, FELD-MARSZAŁKA, Wodzá, Rządcy, Dobro-
dziecia, y Oycá ſwego, *miles Dux*, *largus militiaeq; Pater*,
y w łzách tonące oko: *Super lapidem oculi.* Prześwietna
SAPIEHOW Fámilia, *Splendorum Astorumq; Polus*, Owe
to płacziwe, nād śmiertelnym Twoim głázem oko, *Astra
pupillae Caeli.* Duchowieństwo, Káptani, Zakony,
Klaſztory, Świątynie Páńskie, Religia prawowierna, tuż,
ſtátecznie życzliwi Domu SAPIEZYNSKIEGO przyia-
ciele, pánami od SAPIEHOW poczynieni ſtudzy, wierne
poddánſtwo, to ſiodmá, pod terminálnym życia Wiel-
kiego FELD-MARSZAŁKA kamieniem, iák pod nie-
znośnym Syſypha ciężarem, łzami pocąca ſię zrzenica:
Super lapidem unum oculi ſeptem. Ták ták Godny nie-
śmiertelności Pánie, ná ták wielką zacności Twoiey ſtrá-
tę, nikt ſuchym nie zápátruie ſię okiem. *Te multi, Te o-
mnes ingemuere mori.*

Wielka zacność Twoia z wielkości Párenteli, bo
ná naywyżſze káżdego SAPIEHY upánágyrizowanie,
dość powiedzieć że SAPIEHA. *SAPIEHANUM Nomen
omnium honorum congeries eſt, ſatisq; ad immenſum elo-
giorum celebratur, qui SAPIEHA dicitur.* Mowi domowy
Tulliuſz, Rywocki. Co SAPIEHA to Honoryuſz, to
Dygnitarz, to Pan z Pánów; *Quemcunque requires hac
de ſtirpe Virum, certum eſt ad culmina natum.* PRZE-
ŚWIETNA SAPIEHOW Proſapia par Domus eſt orbi,
facit una Senatum, grande decus columeq; regni. Wtym
Domu Biſkupow, áż do ALEXANDRA SAPIEHY
Biſkupá Wileńſkiego, zmarłego w roku 1668. liczy Oy-
czyzná czterech. Opátow dwóch. PAWEŁ SAPIEHA
Sekretarz

Sekretarz W. X. L. Opát Páradyfki, y nie dawno od Sto-
lice Apostolskiej, własná Trzynastego Benedyktá, szcze-
śliwie terażniejszyego Chrystusowego Namieśtniká, Uko-
ronowany ręká, I. W. FRANCISZEK SAPIEHA Opát
Koprzywnicki, ktorego mądrey głowie, po wyśłużonych
w Rzymskiej Sápiencyi Doktorfkich Laurách, y po pier-
wszey, Opáciey Infuły, Jutrzenie, *Prima jam fortuna
parat fastigia prima Tiaras.* Do podobnych Honoru
Chrystusowego Prerogatyw, Biskupich Fiole, Waty-
kańskiej Purpury Roż, Rośnie Imieniem y rzeczą ac-
crescens I. W. JOZEF SAPIEHA Proboszcz Káthe-
drálny Wileński, niedawno miedzy Prymacyalney Archi-
kathedry Liliami, y támsze Świętego Poráiu Rożami, w
pierwszey wieku swego rozkwitły wiośnie. *Illi ultro se qua-
libet Infulá supplex Offert,* przy sponfyey od Fortuny, że
miało sukcesyey do Márzátkowej w rękú I. W. Oycá
láski, Pástorámi się wesprze, á w párágon zkolligowa-
nego z Máiestatami Polskimi y Fráncuskiemi Mácierzyń-
skiego, MARYEY KATARZINY BETHONOWNEY
NALECZA, *meritam praeinget Fascia frontem Praesulea.*
W tym Domu Woiewodow aż do dziśieyszego I. W.
MICHAŁA ná Czerci, Wyfokim, Siemiátyczách, HRA-
BIE SAPIEHY, nie dawno Pisarza W. X. L. teraz Wo-
iewody Podláškiego, Urodzonego z I. W. IZABELLI
TARŁOWNEY Woiewodzianki, *hunc genuit Sors al-
ta Virum,* Siostry Rodzoney I. W. y tu dziś solennizu-
iącego, Nayprzewielebniejszyego JANA TARŁA BI-
SKUPA Pożnáńskiego, Páterzá y Oycá nášzego, O!
ten ten Woiewodá, *Palatine decus immortale Curulis,*
w tym mowię Domu liczy Oyczyzná Woiewodow Czter-
dziestu dwóch. KASZTELLANOW aż do dzi-
sieyszego I. W. JANA FRYDERYKA ná Kodniu Do-
rohoštáich Czarnobyłu Hrábie SAPIEHY, KASZTE-
LANA Trockiego, pędzięsiát pięć. Hetmanow aż
do zmarłego nášzych čásow, Herkulesa Polskiego, Oy-
czyzny

czynny Atlantą, KAZIMIERZA SAPIEHY, Woiewo-
dy Wileńskiego, Dwudziestu pięci. *Una Domus sunt
castra Ducum.* Marszałkow Wielkich y Nádwnych
aż do dzisieyszego ALEXANDRA PAWŁA ná By-
chowie, Zastáwiu, Dąbrowie, Drui, HRABIE SAPIE-
HY, Marszałká Wielkiego Litewskiego, iuż przez czter-
dzieści y więcey lat, pod wielkich ku Oyczyźnie przyług
ciążarem, tą się wspieráiącego Łaską, Marszałkow mo-
wię Wielkich y Nádwnych liczy w tym Domu Oyczy-
zná dziewiętnastu. Pieczętarzow *utriusq; signature*, to iest
Kánclerzow y Podkánclerzow, aż do LWA SAPIEHY,
Wielkiego Pieczętarza, ktoremu zacność swoia, do nie-
śmiertelnego Honoru zápieczętowała Przywiley, liczy w
tym Domu Oyczyzná trzynastu. Podskárbich Wielkich
y Nadwnych aż do BENEDYKTA PAWŁA SAPIE-
HY Podskárbiiego Wielkiego Litewskiego, zá nászych
czásow zmarłego, ále żyiącego w Synách, w MICHAŁE
Woiewodzie Podláškim, w KAZIMIERZU Stároście
Olkinickim, żyiącego w wielkiej nádziei Wnuku BE-
NEDYKCIE AUGUSCIE z WIELOPOLSKIEY Uro-
dzonym SAPIEHY, y znowu aż do dzisieyszego I. W.
JOZEFA ná Bočkách, Roši Trościenicy HRABIE SA-
PIEHY Podskárbiiego Nádwnego Litewskiego, Pod-
skárbiech mowie Wielkich y Nadwnych w tym Domu
komputuie Oyczyzná iedenastu. Officyalistow, y Pryn-
cypalnych Urzędnikow, Podstolich, Cześnikow, Pod-
czászych, Łowczych, Kráyczich, Miecznikow Kuchmi-
strzow, Strażnikow, Oboźnych, Koniuszich, Pisarzow,
Stolnikow, ARTYLERYIEY Generałow aż do dzisiey-
szego I. W. JERZEGO ná Bychowie, Zastáwiu, Horách,
Horkách, HRABIE SAPIEHY Stolniká Litewskiego,
y aż do dzisieyszego J. W. Artyleryi W. X. L. Genera-
ła, to iest trzeciego Palemonńskiey milicyi Hetmana, I.
W. KAZIMIERZA SAPIEHY, Officyalistow mowie y
Prynypalnych Urzędnikow, liczy w tym Domu Oyczy-
zná

zná sto czterdzieści sześć. Stárostow, á często gęsto,
 w kolebce ieszcze, y w niemowlęcych pieluszkách, Stá-
 rostow, Zmudzkich, Borciáńskich, Enxtyńskich, Rábsztyń-
 skich, Wolpińskich, Luboszańskich, Brzeskich, Zorá-
 wińskich, Bobruyskich, Zdżitowskich, Sokołowskich, Sło-
 mińskich, Wilkowskich, Mereckich, Olkińskich, Turba-
magna quam dinumerare nemo poterat. Numeræ stellas si po-
tes. Coż mowić o páragonuiącey z słonecznym światłem
Reges Regnorum soles Wielkich SAPIEHOW kolligácyi?
 iásnieią SAPIEHOWIE skrewnionemi z sobą, Cesarzow
 wschodnich y záchodnich koronámi. Jáśnieią Krolow
 Polskich, Czełkich, Węgierskich, Hiszpáńskich, Szwedzkich,
 Neapolitańskich, Duńskich, Portugálskich, Sárdyńskich y
 świeżo przez Nayaśnieyszą MARYÁ z Opalińskiey uro-
 dzoną Leszczyńską, krolową Francuská, Monárchow Fran-
 cuskich berlámi. O iák tu z Pòetą nie mowić? wám
 wielcy SAPIEHOWIE *allucent insignia Regum, man-*
ra Fortunæ Pomum, Diademata, sceptræ. Jáśnieią skre-
 wnionymi z sobą, XIAZAT RAKUSKICH, NEYBUR-
 SKICH, BAWARSKICH SAXONSKIGH, BRANDE-
 Burskich, POMORSKICH, LEGNICKICH, GŁO-
 GOWSKICH, MANTUANSKICH, BRUNSWI-
 CKICH, y tu w Oyczyźnie, XIAZAT RADZIWIŁOW,
 WISNIOWIECKICH, OSTROGSKICH, ZBARA-
 SKICH, ZASŁAWSKICH, CZARTORYSKICH, SAN-
 GUSZKOW, SWATOPEŁKOW Mitrami. O pra-
 wdziwie u SAPIEHOW *in capite diademata multa.* wielcy
 SAPIEHOWIE *ducunt de sanguine Reges Terrarumq; Joves.*
 Do tey wielkich SAPIEHOW krwi, należą Prześwietne
 LUBOMIRSKICH, TARŁOW, Imioná (bo I. W. FELD-
 MARSZAŁKA urodziła LUBOMIRSKA. Urodzoná z
 TARŁOWNEY) *sarmatici lumina prima Poli.* Do tey ie-
 szcze Wielkich SAPIEHOW krwi, należą CHLEBOWI-
 CZOWIE, KOPCIEWIE, SOBIESCY, POTOCY,
 SIENIAWSCY, BRANICCY, DANIŁOWICZOWIE,
 POŁU-

POLUBINSKY, MNISZKOWIE, LIPSCY, OSSOLIN-
 SCY, WIELOPOLSCY, LIGĘZOWIE, ZBOROW-
 SCY, CHODKIEWICZOWIE, PACOWIE, KALINO-
 WSCY, KONIECPOLSCY, ZOŁKIEWSCY, SZEMBE-
 KOWIE, MAŁACHOWSCY, PIENIAZKOWIE, RU-
 PNIEWSKY, DENHOFFOWIE, OGINSKY, ZAŁU-
 SCY, ZAMOYSKY, ZAHOROWSCY, ZENOWICZO-
 WIE, LUBECCY, NOWOSIELSCY, z ktorych kázde-
 go, *meritis notum per secula nomen*. Tu zaś w Polfcze, OPA-
 LINSKICH Łodzia, o! iák wielkie w czerwone purpurowey
 SAPIEZYNSKIEY krwi morze, wypłynęły Imioná. *Ingen-
 tia namina puppis celsa vebit*. I. W. PRZYIEMSKY, GRU-
 DZINSKY, KRETKOWSCY, ROZDRAZEWSCY,
 GRZYMUŁTOWIE, LESZCZYNSKY, CZARNKOW-
 SCY, GĘBICCY, GORKOWIE, WEYHEROWIE,
 DZIAŁYNSKY, BREZOWIE, RADOMICCY, SZOŁ-
 DRSCY, POTULICCY, ZEBRZYDOWSCY, TU-
 CZYNSKY, MYCIELSCY, KONARZEWSCY, GU-
 ROWSCY. *Nomina quæ summi fasces, & culmina summa
 illustrant*. Máło ná tym, y niebo wielkim SAPIEHOM kre-
 wne, w S. KAZIMIERZU JAGIELONCZYKU Krole-
 wicu Polfkim, w S. STANISŁAWIE KOSTCE, na
 przod Káztellánicu Zakroćimfkim, á potym Nowicyu-
 szu Jezuickim, w S. ALOYZYM GONZADZE naprzod
 Márgrábi y Xiążęciu, á potym Jezuicie. Ták Fámilia SA-
 PIEHOW *in propria Divos computat illa Domo*. Ale ná
 což ten moy ráchunek? *Prius fluctus formica marinos ebi-
 bet, aut orbem totum testudo reviset* niż ia *primæ magnitudi-
 nis* świátiá, w I. W. álbo (iáko W. X. Piotr Dunin S. J. Theo-
 log y Káznodźcieia w swoim mowi Pánegiryku, ná pogrze-
 bie I. W. FRANCISZKA SAPIEHY KONIUSZEGO
 W. X. L. Urodzonego z I. W. KOPCIOWNEY Oćiec to
 był złożonego ná tym Kátáfalku I. W. FELD-MASZAŁ-
 KA) niż ia (m owię) w I. W. w I. O. owfzem z kolligácyey
 wyžey wyrażoney, w Nayiafznieyszym SAPIEHOW Do-

mu wszystkie zrąchuie światła, w którym *nomina tot radiant, quot sidera Caelo*.

PARENTELI, nie śmiertelnych czynów równa w J. W. FELD-MARSZAŁKU wielkość. *Ducum virtus nitet omnis in uno*. Cokolwiek odwagi, dzielności, męstwa, Rostropności w rządach wojska, we wszystkich znajdować się może Hetmanach, w tym jednym wodzu osadził Bellona. *Ducum virtus resplenduit omnis in uno*. O tego wodza do Buławy urodzonej ręce mówić mogę. *Innumeras hosti mortis manus explicat una*, w Tyłu dawczy okazyach dowód, że *Cunctis formidandus in armis*, jeden, liczne Wojsko. *Unus castra facit*, którego marsowym doskonałościom Bellona wydziwić się nie może *miratur Bellona virum*. Cnoty Chrześcijańskiego, katolickiego Pána godne; o! iak w wielkim FELD-MARSZAŁKU iawne! Tu zwawá o wiarę Świętą, o dobro Ojczyzny, o prawd Boskich y ludzkich całość, zeloży, Tu świętey sprawiedliwości rigor z Klemencyi Páńskiej łagodnością złączony, tu ná ubogie hojność, tu przykładná pobożność, Námiestnikostwa Chrystusowego Estymacya, *Grandibus implevit totum virtutibus Orbem*, z których cnot prognostrykować snadno, o nieskazitelnicy Jego chwale *Ibunt de virtute in virtutem & videbitur Deus Deorum in Sion*. Zywey Jego wiary, terażniejszego wieku pseudopolityczną w wierze, strofuiaćcy oziębłość, ten niech będzie dokument. Spytany od swego z Zákonu Soc: JESU Theologá, czyby wiarę Świętą kochał y wyznawał, więcey z gorącym affektem, nád pytanie odpowiedział: Kocham, wyznaię, wiarę Świętą, Kátolicką, Rzymską, w niey żyć y umierać chcę. Nie ostátnia y to, o ktorey powiem, cnotá! przez dwádzieścia lát, u tego ugęszczaiąc Pána, nigdy go zle o nikim, y o nieprzyiáznym, mowiącego nie słyszał. Widziałem y słyszałem resentymentuiącego, gdy kto niby dla przymilenia się Panu, ile o nieprzyiáznym zaczął uszczypliwiey mówić. O ięzyku Páński! dla takiey Honoru ludzkiego ochrony, niezliczonych ná wsláwienie siebie ięzykow godny! *millenis resonent te vocibus Ora*. O!

D

takie

takiego Pana strata, wielkie wymuszają żale, iż prawdą, co
mowie; śmierć J. W. JANA KAZIMIERZA SAPIEHY,
ostrzeyszy to nad Herbowną Jego STRZAŁĘ, na fercan-
sze żeleziec, krwawszy grot, cięższe nad rodowite Jego
Krzyże na nas crucifige. Y dlatego podobno destynacya
Bośka w Wstępną frzodę z tego zabiera go światą, aby ja-
wno było, że śmierć wielkiego FELD-MARSZAŁKA, za-
łośny na całą oyczyznę Popielec, ześciem swoim z Regestru
Qvadragesimalnych Tygodniow, *Dominicam Letare* gluzu-
jący, a w każdy dzień *Dominicam Passionis* do obchodzenia
nakazuiający. Y z tymci uniwersalnym wszystkim żalem, swia-
tu wielki FELD-MARSZAŁEK oddaie waletę.

A naprzód zegna ciebie Nayaśnieyszy niewyciężone-
go Monarchynászego, AUGUSTA II. Maieścacie, życzy iak
naydłuższych *in via Regia* Pánowania progressow, *Prosperè*
procede & Regna.

X
Od Maieřtatu, naybliźsza do Namieřniczey Maieřtatu wła-
dzy droga. Zegna Ciebie Jásnie Oświecony, naywyższy w
oyczyźnie naszey Xiażę Arcybiskupie Prymasie Vice-Kro-
lu. Moy zaś w szczegulności dobroczynny y nayaśkawszy
Panie. Wyznaie to, co wszyscy, że Oyczyźnie w Herbo-
wnych Pilawy Krzyżach, iedyna od wszelkich niebespie-
czeństw, odkupienia nadzieia. Wyznaie, że wszelkie źle,
y źle się o dobrą nášzego pospolitego zgubę, o praw ze-
psówanie, kuszające Duchy, iedynymi Pilawy odżegnać się
mogą Krzyżami, życzy aby przy tych tak nam zbawiennych
Krzyżach, iak naydłuższa Krzyżykow, to ieřt iedynie naw
potrzebnego życia Prymacyalnego dzieřátkow, rořciagnę-
ła się linia. Dziękuje za wszystkie sobie y Domowi swemu,
tyle rązy z Potockich Purpurami, skrewnionemu, świadczo-
ne; ořieroconemu zaś Potomřtwu, řaskawie przyrzeczone
respektą y protekcyę. Prągnie (rzeke) ten teř Wielkiego
PRYMASA, herbowny z Pilawą, *Crucifer*, niech na świętą
obronienia od wszelkich przygod, iedynego obrońcy ná-
szego, krucyate, wszystkie pod PILAWY KRZYŻ, y Sá-
pieżyńskie swoje teř na ten werbunek ofiaruiąc Krzyże,
řaskawe niebios zgromadzą się fawory. Odda-

Oddaie Vale tobie, Senatu. ozdobo, Infuły zaszczyćie;
ukochány Pasterzu, I. W. N. Mści X. BISKUPIE POZNAN-
SKI, moy miłościwy Dobrodzieiu. Dziękuję prześwie-
tnemu Toporowi twemu, że mu przez Oltarzową tu Ofiarę
twoię, wyrobił *in Domo Patris mansiones*. Dziękuję Bisku-
piemu Krzyżowi twoiemu, że z Sápieżyńskiemu złączywszy
się krzyżami, odzegnał od niego *Potestates Tenebrarum*, aby
się nád nim w Czyłcowym niepastwiny áreszćie. Dziękuję
wielki przed Bogiem y ludźmi JANIE, że temu też JANO-
WI, z Czyłcowego sequestru, *in libertatem Filiorum Dei* sta-
łeś się *Præcursor*. Choćby życzył I. W. FELD-MARSZA-
LEK głowie twoiey Wátykańskiego Senatu ozdoby, *minor*
est hac fronte galerus. A do tego, z rządzącey niegdy cała
Polska, idąc Toporczykow Fámilii, iuż iestes *major Principi-*
pibus par Regibus. Więc z páliaiącego w martwych nawet
popiołach áffektu swego, życzyć wielki FELD-MARSZA-
LEK, Święty Biskupie, y żywy Biskupow Exemplarzu, aby
iako dla twego w Bogu się zánurzenia, y zupełnego przez
ustáwiczną modlitwę w Boga przeistoczenia, dla twych ro-
zrzutnych práwie ná Kłáštory, ná Kościoly, ná ubogie de-
panfow, dla widomych y niebá się práwie tykáiących, oso-
bliwie Kościolá twego Káthedrálneho Exaltácyi, dla niezrá-
chowánych ná Dziedzićtwá Chrystusowego Biskupstwá tve-
go, konserwácyá sumptow, dla nieugálfzoney o zbáwienie
duřz władzy twoiey powierzonych, zelozyi, y dla innych
niezliczonych cnot, iuż wszędzie, w publicznym ciebie
ukánonizowániu iestes *Sanctissimus*, iako iuż iestes dla łáská-
wości *Clemens* dla pobożności *Pius*, dla życia niewinności
Innocentius, dla Błogosłáwienia ci wszędzie y od wfzytkich
Benedictus, ták aby ktorych ná sobie nořisz Imioná, nořiles
y Honor. *Præcingat Frontem terna corona tuam*.

Zegná ciebie Nayprzewielebniejszy M. X. Opácie Lędzki,
godny tyle razy prześwieznego Zákonu Cistercyńskiego
Kommissarzu, Dziękuję że iák miodopłynny Bernard, świę-
temi tu modlitwami swemi, niebieskie iednář mu řodkości.
Dziękuję że ukochanemu synowi Jego, Nayprzewielebniey-
szemu

zemu Opatowi Koprzywnickiemu, drugim, w pierwszych
życia iego Zakonnego początkach, stałeś się Oycem AB-
BA PATER. Życzy, aby oyczyty Twój księżyc, długo
pełnia wszelkich świecąc szczęśliwości, nierychło do osta-
tniey życia przyzedeł kwądry.

Serdeczne daie Tobie vale J. W. M. P. Woiewodo INO-
WROCLAWSKI, wielki Prześwietnych Woiewodztw
WIELKOPOLSKICH GENERALE, y za łaskawą dzie-
kuiąc tu ostatniey usługi obecność, życzy, aby w I. W. Dom
tвой, wszystkie generalnie, wszystkie całym Generałem szczę-
ścia się zgromadziły y preeminencye. Niech ładowna wiel-
kiemi ku oyczyźnie przyługami Nawa twoja, prawdziwie
Oneraria którą y Krolewskiego runa, tyle razy od różnych
niebezpieczeństw uprowadzała całość y dostojność, niech
mówię od żadnych nigdy przeciwnych nietykają fali, po-
myślnie zawsze *ad fortunatas* wszelkich zamysłów, y chęci
swoich płynie *Insulas*.

Wyraża Valete Tobie I. W. M. P. STOLNIKU KO-
RONNY, y wdzięcznym za ninieyszą tu usługę głosem, ży-
czy Prześwietney Podkowie twoiey *Fausto ut semper tramite
currat*, życzy Prześwietnemu I. W. Stolnikowey Koronney
Nałęczowi, z Domem swym przez LUBOMIRSKICH kol-
ligacją, złączonemu, aby nazaawsze wszelkie miał sobie obo-
wiązane szczęście.

Zegna ciebie kochany przyiacielu y kolligacie, I. W. M. P.
P. JANIE GRUDZINSKI Stárosto Ráwski. Dziękuię y po-
śmierci za stateczność áffektów, niech Herbowny twój Ry-
cerz od wszelkich będzie impetycyi defensą. *Dum fortis
armatus custodit, in pace sunt omnia*. Do tej valety należysz
I. W. M. P. ZEBRZYDOWSKI Stárosto Rogoziński, kto-
remu zgodnych z wielkością Imienia twego, to jest naywy-
bornieyszych życzy honorów.

Samśieckie, y statecznie sobie zaawsze przyiązne Imioná,
prześwietnych Woiewodztw Wielkopolskich zaśczyty,
zacnych Famiyli swoich światła I. I. W. W. PONINSKY,
SWINIARSKY, RADOLINSKY, SOKOLNICZY,
STRZE-

STRZELECCY, KOSZUCCY, SKORZEWSCY, MOLscy,
GNIAZDOWSCY, GORZYNSCY, KOZMINSKY, PSAR
SCY, KOWALSCY, BOIANOWSCY, GLINIECCY, kto-
rych ku wielkiemu FELD-MARSZAŁKOWI wydaie się tu
dzis *vivus amor post fata superstes. Valet;* życząc aby w długie
lat pśmo, wam się snuły, *quæ præcisa sibi sunt stamina vitæ.*

Osobliwym żegna ciebie áffektem przeświećna SAPIE-
HOW Profapio, tytułow naywyższych Residencyo; *Gens*
quæ consanguineos possit habere Deos, á szczegulniey ieszcze,
żegna, nie miiając I. W. KONIUSZYNEY W. X. L. kochá-
ney Siostry swoiey, wás kocháni Bráćia *Duo sidera Fratres* I.
W. JOZEFIE ná Boćkách, Rośi, Trościenicy, Hrábio
PODSKARBI Nadworny W. X. L. I. W. JERZY ná Lá-
chowiczách Hrábio, Stárosto WILKOWSKI iásnieyćie aż
do naywyższego Dignitarstw południá. *Quasi lux splendens*
usque ad perfectam diem.

Ale iák nayserdecznieyszym tylko może, żegna ciebie
kocháne Potomstwo kochájący áffektem Ociec. Vále I. W.
PIETRZE SAPEHO Stárosto Zdżitowski, w primogeni-
turze twoiey *cordis solatia prima Paterni.* O! iákże się z tego
sercu Oycowskiemu nie cieszyć *Primogenita?* Który liczne
Domu Sapiieżyńskiego Herbowne kleynoty, pieknemi ná
sobie wyráza perfekcyami. W tym Pánu dowćipu ostrość,
w Paragon SAPIEZYNSKIEY STRZAŁY; w tym Pánu we
wszystkich reflexyach, przezornościách, konsekuencyach,
dyspozycyach, bystrolotny rozum, w páragon bystrolotne-
go Sapiieżyńskiego Orłá. W tym Pánu wymowy przyię-
mność, wszystkie ięzyká *Gratiæ* y swády, *Charites cum loqui-*
tur, loquitur lilia verna rosas: w paragon herbownych SA-
PIEZYNSKICH LILII.

Tu nie wzruszoná, niezwyćięzoná sercá y umysłu dziel-
ność, w páragon Sapiieżyńskich KOLUMN. Tu czteremá
Krzyżámi, od Xiążąt Rożyńskich w Dom SAPIEHOW
w nieśionym, wyhieroglifikowána pobożność, w tym I. W.
PIETRZE wszystkie do zbudowánia cnoty. *Super hanc Petram*
ædificabo, wszystkie perfekcy szácuiący Ociec, á oraz Syno-

wską, ku Oycowskiej Duszy za wdzięczający miłość, tak wielkimi pracami, stárániami, aż do decessu zdrowia fatygami, hoynymi kosztami wyprobowana, miłość w tak liczno ziednanych Oitarzowych ofiarach sobie sakryfikowana, tak gestemi swiátłami, ogniami, y innemi appárencyi pogrzebowey lustrami obiaśnioną, życzy kochánemu Synowi, wielkiego Oycá żywemu Portretowi, *in Te cernuntur Facies & Facta Parentis*, aby temu też PIOTROWI fortuną od wszelkich szczęścia y honoru skárbow, klucze oddać. *Tibi dabo claves*. Życzy aby z I. W. ow'zem (dla bliskich z Thronem Imperatorá Septemtrionalnego konjunktur) z Nayiásniey'zey ZO-FII twoiey, SAPIEZYNSKIE twoie rozkrzewiły się y rozmnożyły LILIE, w Potomkow naywyższego szczęścia kándydatow, *Quos ornent trabeæ summæ illustrentque curules*, ile gdy tá prześwietná SOPHIA osobliwym sporządzeniem Bołkim, SAPIEHOW zda się bydź destynowana Imienio-wi, gdy pierwszy Antenat SAPIEHOW, SIMEON SUNI-GAŁ, dla wielkiej mądrości SOPHIA po grecku, po łaci-nie *sapientia*, a potym à *sapientia* SAPIEA, tándem przez przy-danie aspiracyi, w literze H. Sápiehá názwany. O Xiażę-ciu Apostolskim Pietrze, nápiśał Chryfolog: *Petrus Serenissi-mus Regni Polorum Rex*. Y ia życzę bądź I. W. PIETRZE *Petrus Serenissimus Regni Polorum* (ách gdyby wprzod y *Regni Polonorum Rex*) *hòc editus hís Atavís Rex esse mereris*. Przy tym wszystkim lat pożyćia niezráchowanych życzę. Mowią że KOSMIN zowie się *od kosy minienia*. O! Pánie ná Ko-śminie, w długi wiek, niech cię kosa minie. Tego życzę Pá-nu, Kollatorowi, y Dobrodzieiowi moiemu, z tego affektu, o którym do ciebie I. W. PIETRZE, y ia też słowy Piotrá mowić mogę: *Tu scis Domine quia amo Te*.

Zegná ciebie równo kochájący Oćiec J. W. FRANCI-SZKU SAPIEHO Opacie Koprzywnicki Minoryty Franci-szka nosisz ná tobie Imie, ále nic w Tobie szczupłego, *Maxi-mus es, vidit Te nemo minorem*. Życzy aby tá BENEDY-KTA XIII. ręká, ktorá Cię przytomnie sama *Abbatiali* u-koronowała *vittá*, y naywyższemi uwieńczyła Mitrami.

Zegná ciebie J. W. PAWLE SAPIEHO starosto Soko-

łowski. Iáśnieiesz owego wielkiego PAWŁA SAPIEHY,
Pradziádá Twego, Woiewody Wileńskiego, Hetmaná
Wielkiego Imieniem, o którym nápiśał WIJUK KOIAŁO-
WICZ, że zá krola Kázimierzá *Omnium votis, studiis Exer-*
citus, nobilitatis suffragiis, Regis Authoritate PAULUS SAPIE-
HA Palatinus Vilnensis, supremus Exercituum Imperator decla-
ratur. Nośisz ná sobie tego PAWŁA SAPIEHY Imię,
ktory Moskiewską Potęgę pod Brześciem zwoiował, O-
rzewicza w kilkunastu Tyśięcy po Polszcze swywoľnie grá-
iącego rozgromił, Krolá Kázimierzá z Opolá do Wárszawy
przez gęsté Woyská nieprzyacielskie, bezpiecznie prze-
prowadził, WITTEMBERGA y OXESZTERNA Genera-
łow Szwedzkich, y ich mocne szkwadrony pod Prostkami
utkromił, Oboz Szwedzki rozproszył, Tykoćin od Szwedz-
kiej potencji windykował, Rákocemu nád Wisłá, chwalebne
dał repressalia, y pámiętny odpor. Tego mowię PAWŁA
SAPIEHY nośisz ná sobie Imię, reprezentuy odwagę, dziel-
ność, sławę, á da Bog y Hetmańskiey Prerogátywy władzą:
Sis clavae, Famae, veluti es jam nominis Haeres.

I. W. KATARZYNIE SAPIEZANCE Stárościance
Bobruyskiej, iędyńie ukocháney CORZE życzy kocháią-
cy Oćiec, przy Błogosłáwienstwie swoim, áby do tey Kátá-
rzyny kołá státeczne, przyiázney Fortuny przyłáczyły się
obroty.

Po Wálecie idźże iuż I. W. FELD-MARSZALKU w
ten Dom: *sepulchra Domus eorum*, w którym od tylu lat re-
zyduiący czekáią, cię I. I. W. W. OPALINSKY. Czekáią
Wielcy z Bniná Poznánscy, Chełmińscy, Biskupi; Párádyscy,
Bledzewscy, Przemyćcy, Opáci. Poznánscy, Káliscy, Ino-
wrocłáwscy, Brzescy, Łeczyccy, Woiewodowie, Generáło-
wie Wielkopolscy, *Lechici, Pars magna Senatus.* Ale osobli-
wie, idź do tego Domu, *ibit homo in Domum aeternitatis suae*
w którym cię tu, od dwunastu lat zámieszkałá czeka tam Go-
spodyní, ukocháne serce twoie, I. W. LUDOWIKA z Opaliń-
skich SAPIEZYNA, Stároścíná Bobruyská, poprzyśięzona
Twoiá wżyciu, przyiázń. Do tey ci się wroćić, gdy cię niebá
od inney prześwietney, y wielkie do tąd Imioná zdobiącey,

210
Zob
Domus

umartwiły inklinácy. Do ktorey herbownych nurtow, (tak
iáko niegdy S. Antoni, w samym Imieniu do Antoniny bli-
ski, do wod y ryb wodnych kázania czynił) niech y mnie co-
kolwiek przemówić się godzi. O Rzeki! w rozum bystre,
ná sumnieniu beż najmnieyszego brudu, w publiczney, od
Parenteli, od Fortuny y honoru, estymacyi złotopłynne, y
rozumiem, że przy tym dziś uniwersálnym żalu, wiáka, też
życzliwych kropelkę nie oschle, ponieważ z ordynánfow
niebá, szczerym chęciom, požádanego u was dopłynąć się
nie godziło łádu, lubo się do tego skutku, iáskáwie z przy-
iázną, swą wynurzyłyście iuż były skłonnością, przynay-
mnieyze Dufzá, swoje od przychylney waszey ná siebie pa-
mięci, niech ma od was ochłodę. A że modá Wenecyi, w mor-
iá, bezdenność sygnet rzucaiącey, przymierza pierścienie
waszey oddáia, się powodzi, prognostyk iest, że wam da Bog
po szczęśliwym w niebieskie Erydany wpłynieniu, szczęśli-
wey też wieczności dostanie się pierścień. Po rozwodzie przez
śmierć, znowu się widzę godne stádio I. W. PARO, JANIE y
LUDOWIKO, w grobowey iáczyćcie z sobą rezydencyi.
Vestros Funus non rumpit amores. Gdy się zaś tak *in regionem*
umbræ mortis wnośisz, nam przynajmniey kroćko, zbáwien-
natá niech zábłyśnie reflexya. Umarł Pan, tak wielkiey zácno-
ści! Ah y nayrosleyszym wysokościom z ziemią, się zrownąć!
y nayiáśnieyszym zgłinać! y nayżywiey kwitnącym zwiednać
zgoiá wszystkim, y nam umrzeć. A czy ieno umrzeć ową
śmiercią. *Pretiosa in conspectu Domini mors?* ową śmiercią. *Mori-*
atur anima mea morte Iustorum? czy też umrzeć ową śmier-
cią, wiecznie oplákaną, *mors peccatorum pessima?* *Mortuus est*
Dives & sepultus in inferno. O! tą obiásnićby rozum, á wola,
do pokuty zapalić, uwaga! Przez tę konfyderacyá, wnidźmy
w się, á oraz w swoy odpoczynek wchodzącemu do grobo-
wych lochow życzymy FELD-MARSZAŁKOWI, *Lux æ-*
terna luceat ei. Mow Przewielebne Káptánstwo, mow skolligo-
wáná krwi, przyiáciele, słudzy, poddánstwo, á swiátość wieku-
iá, niechaymu świeci. Mówię y ia, od záczety herbow nie
odstępując allegoryi SAPIEZYNSKIEY STRZALE niech będzie
merá, cel, termin, nieskázitelney chwały cyrkuł, Amen.

Longinus Ludomirski
BIBLIOTHECA
JACOBI
Museum
Biblioteczne



